

Słowo od Redakcji

Oddajemy w Państwa ręce jedenasty już numer naszego czasopisma. „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej” trwa i rozwija się całkiem dobrze. Zataczamy coraz większe kręgi w pozyskiwaniu autorów, współpracowników i oczywiście czytelników. W dzisiejszych czasach przebić się z komunikatem nawet do specjalistycznego środowiska nie jest łatwo. Informacji nas zalewających, w tym publikacji naukowych na wysokim poziomie, jest naprawdę mnóstwo. Dlatego cieszymy się, że nasza propozycja spotyka się z odzewem.

Obecny numer kończy pewien etap naszej działalności. Upływa bowiem kadencja redakcji, której szefową była nieodżałowana Katarzyna Barańska. Niestety ostatnie dwa numery musieliśmy przygotować już bez Niej, ale tym bardziej walczyliśmy, aby wszystko poukładać jak najlepiej, aby Kasia z zaświatów nie musiała się za nas wstydzić.

Mamy nadzieję, że nowa redakcja (być może w części stara) będzie kontynuowała linię programową pisma. Patrząc na *Słowo od Redakcji* zawarte w pierwszym numerze z roku 2014, utwierdzamy się w przekonaniu, że większość wskazanych tam celów jest nadal istotna. Zgromadzono je w trzech punktach: muzeografia, muzeologia i antropologia muzealna. Pismo przez cały czas rozwijało się, wychodząc poza krąg li tylko etnologiczny, chociaż w tym środowisku powstało. W tym czasie wyodrębniliśmy ważną dla nas część zatytułowaną *Muzeum reagujące*, w której pojawiają się teksty mówiące o najbardziej palących tematach współczesności. Musimy jednak zaznaczyć, że wolelibyśmy, aby niektóre z tych tematów nigdy się nie pojawiły (np. wojna w Ukrainie).

W tym numerze proponujemy następny dział, który zatytułowaliśmy *Rozważania i rozmowy*. Teksty tego rodzaju pojawiały się także we wcześniejszych numerach, ale wydaje się nam, że wciąż brakuje bezpośrednich i osobistych wypowiedzi osób albo związanych z muzeum, albo patrzących na nie z boku — wszystkich, których ta instytucja w jakimś sensie dotyka. W tym dziale nie boimy się okazywania emocji, często skrywanych w tekstach ściśle naukowych. Myślimy, że taka perspektywa w *spectrum* refleksji o muzeum będzie wartościowa i przydatna.

Teksty stanowiące pokłosie IV Wiosennego Seminarium Muzeologicznego *Muzeum etnograficzne na rozdrożu*, które odbyło się w Chłudowie w dniach 13–15 maja 2024 roku, także składają się na prezentowany numer. Nie po raz pierwszy ZWAM otworzyło swoje łamy na materiały pokonferencyjne, ale pierwszy raz redakcja naszego czasopisma była oficjalnym współorganizatorem spotkania (wraz z Polskim Towarzystwem Ludoznawczym Oddział w Łodzi, Domem Misyjnym św. Stanisława Kostki w Chłudowie, Sekcją Muzeologiczną Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego oraz Katedrą Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu). Można powiedzieć, że tym samym czasopismo ZWAM stało się podmiotem animującym wydarzenia pozawydawnicze, a redakcja znacząco rozszerzyła zakres swojej aktywności.

Muzeum jako instytucja wymyślona dawno temu, w wieku XXI nadal rozwija skrzydła, stając się coraz bardziej miejscem prowadzonego wielopoziomowego dyskursu niżli prezentacji wyłącznie historycznych. A te ostatnie także powinny być skierowane ku przyszłości. Oczywiście pod wpływem zmian cywilizacyjnych i pojawiających się nowych kategorii i problemów muzeum też musi się zmieniać. To są ogromne wyzwania, ale to nie znaczy, że zmiany te trzeba bezrefleksyjnie przyjmować. O tym między innymi dyskutowaliśmy podczas warsztatów antropo-muzeologicznych w Chłudowie, zatem — wszystko przed nami. Liczymy, że dążenia i działania nowej redakcji oraz wydawcy — Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego — poprowadzą pomyślnie ZWAM przynajmniej do szczęśliwego 21(czyli oczka) numeru.

Życzymy zajmującej lektury.

Hubert Czachowski